

Wielkopolski Rzemieślnik

Numer 9/2012 – wrzesień 2012

<http://irpoznan.com.pl>



◆ Robotny (na czarno) bezrobotny

◆ XIV Święto Chleba

◆ Wspólnie z nami odkryj wachlarz możliwości -
poznaj pozarządowy Poznań!



Robotny (na czarno) bezrobotny

Marzena Rutkowska-Kalisz

Spis treści:

Robotny (na czarno) bezrobotny 2

XIV Święto Chleba 6

Walka o ... złoto? Iba 2012 8



Wspólnie z nami odkryj wachlarz możliwości - poznaj pozarządowy Poznań! 9

Prezentacja zawodów rzemieślniczych: 12

POSADZKARZ

„Nowoczesny Rzemieślnik” 13

Komisja Europejska wspiera branżę budowlaną 14

Info 15



Utworzenie trzech kryteriów grupujących bezrobotnych - na tych aktywnych potrzebujących jedynie wsparcia i doradztwa, tych którzy wymagają dłuższej, specjalistycznej współpracy ze służbami zatrudnienia i tych, którym w zasadzie nigdy nie chciało się pracować, przyznanie wszystkim ubezpieczenia zdrowotnego raz na zawsze – to tylko niektóre projekty jakie postuluje Jacek Męcina wiceminister pracy. Jedna trzecia osób zarejestrowanych w urzędach pracy wcale jej nie szuka – po co zatem utrzymywać fikcje i nie pomagać naprawdę bezrobotnym. Zapytała o ocenę tych projektów wiceprezesa Karola Pufala, który na problemy najwyższego od sześciu lat bezrobocia patrzy z perspektywy Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia.

Marzena Rutkowska-Kalisz: Nadchodzi wielka rewolucja w pośredniakach – zapowiada wiceminister pracy Jacek Męcina. Jak Pan zapatruje się na te deklaracje?

Karol Pufal: Najpilniejsze jest w tej chwili ustalenie kto ma być dysponentem środków zgromadzonych w Funduszu Pracy. Do ich dystrybucji „wtrąca się” rząd i minister finansów tymczasem nie powinni tego robić. Minister Jacek Męcina głośno o tym mówi od jakiegoś czasu i postulował powołanie rady, która opiniowałaby wydatki z tego funduszu. W jej skład mieliby wchodzić pracodawcy, ale także przedstawiciele związków zawodowych i organizacji pracodawców. Czy to jest dobre? Dzisiaj nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. Życie pokazuje, że im większe grono i bardziej niespójne interesy tym trudniej dojść do porozumienia. Osobiście uważam, że tym funduszem powinien zarządzać minister pracy bo to on najlepiej wie jak efektywnie wydać te pieniądze. Tu kłania się system elastycznego

czasu pracy. Idea flexicurity może znaleźć szerokie zastosowanie w gospodarce i przyczynić się do znacznego podniesienia konkurencyjności rynku pracy.

A jeśli chodzi o reformę Powiatowych Urzędów Pracy...

Karol Pufal: Trzeba do tego podejść bardzo ostrożnie. Powiatowe Urzędy Pracy muszą być zachowane. Agencje Pośrednictwa, których ostatnio wiele się namnożyło nie są alternatywą dla PUP-ów. One są nastawione na zupełnie inny rodzaj działalności i korzyści. One mają przynosić zysk, a pracownik jest w nich traktowany instrumentalnie. Tymczasem publiczne służby zatrudnienia mają dodatkowe obowiązki. Wszystko zależy od struktury bezrobocia na danym terenie. Tam gdzie stopa bezrobocia jest mała – rzeczywiście PUP-y nie mają zbyt wiele zajęć i mogą dokładniej skupić się na osobach poszukujących pracy i przedstawiać bogatszą ofertę... Ale tam gdzie jest duże bezrobocie – pracownicy służb zatrudnienia mają naprawdę co robić! To muszą być de facto świetni doradcy zawodowi i osoby perfekcyjnie pośredniczące w wynajdywaniu ofert zatrudnienia.

Czyżby kłaniał nam się podział na Polskę dwóch szybkości?

Karol Pufal: To niestety smutna rzeczywistość. Nawet w naszym województwie można zaobserwować te dwie prędkości. A najgorsze jest to, że czynnik społeczny jakim są Powiatowe Rady Zatrudnienia zbyt mało angażują się w opiniowanie wydatków z tego Funduszu Pracy. Nie wiem dlaczego

tak jest, doskonale wszyscy wiemy, że tych pie-niędzy z roku na rok jest mniej... W kraju panuje teraz pewnego rodzaju zamieszanie - bo te pół miliarda złotych, które minister finansów przekazał ministrowi pracy wzbudza zachwyty. No cóż ministrowi pracy udało się choć trochę – kolokwialnie mówiąc – wyrwać swoich pieniędzy, ale z drugiej strony Wojewódzkim Urzędem Pracy dał zaledwie pięć dni na przedstawienie pomysłów na ich sensowne zagospodarowanie. Tymczasem PUP-y mają w tym czasie przygotować preliminarze swoich wydatków na przyszły rok – na wszystko jest zdecydowanie za mało czasu!!! W naszym województwie jest to 30 milionów – pozornie niezbyt wiele i dlatego tym dogłębniej trzeba przeanalizować na co zostaną przeznaczone. Nie ma czasu na sensowne konsultacje – z problemem zostają w praktyce urzędnicy WUP-u, którzy próbują to jakoś ogarnąć i pogodzić z zapotrzebowaniem Powiatowych Urzędów Pracy.

Tym bardziej, że już nie raz padały zarzuty, że pieniądze są nie zawsze wydawane w sposób przemyślany... Może inaczej trzeba myśleć o takich szkoleniach na przykład na Podlasiu, a inaczej w Wielkopolsce.

Karol Pufal: Podział pieniędzy i sposób ich przyznawania jest rzeczywiście kluczem do rozwiązywania kłopotów poszczególnych urzędów. Gdy nie było ograniczeń w dzieleniu pieniędzy nie było to, aż tak widoczne, ale gdy oglądana jest każda złotówka i limity danego roku są zmniejszane – problemem może być zapewnienie środków na płace dla zatrudnionych w urzędzie ludzi. Oczywiście

samorząd powiatowy może wspomóc PUP i często tak się dzieje. Daleko w tym momencie do ideału, w którym pracownicy służb zatrudnienia odwiedzają pracodawców, stymulują powstawanie nowych miejsc pracy i skutecznie pośredniczą, kontrolują poczynania zarejestrowanych bezrobotnych, a nie jedynie organizują szkolenia. Też jestem za tym, żeby nie przeznaczать pieniędzy wyłącznie na szkolenia – dodajmy nie zawsze doskonale przygotowane i przemyślane... W sytuacji takiej powszechnej mizerności finansowej pieniądze muszą zostać skierowane także do pracodawców!

A no właśnie – istotne jest odwrócenie myślenia!

Karol Pufal: Oczywiście. Przykładem może być program zakładający wsparcie przy tworzeniu nowych stanowisk pracy. Niestety minusem tego programu jest klauzula nakazująca zatrudnienie takiego przyjmowanego pracownika jeszcze przez kolejne dwa lata. W małych zakładach gdzie ze zrozumiałych względów trudniej jest planować na tak długi okres jest to praktycznie niemożliwe. Gdyby to było wsparcie polegające na tym, że PUP przez jakiś czas dopłaca do zatrudnienia pracownika do składki ZUS i wynagrodzenia łatwiej byłoby przeczekać okres, po którym można by zatrudnić takiego przeszkolonego pracownika na dłużej. Takie wsparcie powinno trwać trzy miesiące może pół roku w zależności od potrzeb. Tu kłania się system elastycznego czasu pracy. Idea flexicurity może znaleźć szerokie zastosowanie w gospodarce i przyczynić się do

znacznego podniesienia konkurencyjności rynku pracy.

Czy to jedyne zmiany, które powinny Pana zdaniem nastąpić?

Karol Pufal: Zmiany muszą nastąpić, także w mentalności osób już pracujących i tych poszukujących pracy. W Polsce utarło się, że trzeba mieć zatrudnienie na czas nieokreślony, dobrą pensję i przywileje płacowe. To ideał do którego dążymy. Cenimy sobie bezpieczeństwo. Ale w sytuacji gdy kurczy się rynek pracy trzeba zacząć myśleć nieco inaczej. Pracuję, mam pracę na trzy miesiące – bardzo dobrze, ale w tym czasie już szukam następnego miejsca zatrudnienia... i wcale nie umniejszam sobie w ten sposób świadczeń, które jednak mam na krótszy okres. Zainteresowanie faktycznym poszukiwaniem pracy nie jedynie utrzymywaniem świadczeń byłoby moim zdaniem zdecydowanie większe. Trzeba jednak też wspomnieć o sytuacji w jakiej są zakłady rzemieślnicze. W rzemiośle, a zwłaszcza w branżach budowlanych spotykamy się z bardzo niekorzystnym, a coraz powszechniejszym zjawiskiem dumpingowego obniżania cen. Dotyczy to zwłaszcza nowych zakładów. Młodzi ludzie, którzy zdobyli kapitał gdzieś na Zachodzie teraz w Polsce zakładają firmy i zupełnie nie potrafią kalkulować. Łapią jedno dwa zlecenia i... zamykają firmę. Nie można w nieskończoność obniżać cen usług bo traci się bezpowrotnie rentowność. Nie dość, że psują rynek to jeszcze sami popadają w kłopoty finansowe i ciągną za sobą innych, którzy pracują na granicy przetrwania! To powinno być uregulowane

w ustawach o zamówieniach publicznych. W chwili przystępowania do przetargu wszystko wygląda wspaniale, ale inwestorzy, mając kosztorysy inwestorskie powinni wiedzieć, że oferta jest niewykonalna. A potem mamy kłopoty jak na A-2...

Co Pan sądzi o propozycji ministra, aby wszyscy mieli ubezpieczenia zdrowotne? Jego zdaniem ma to odziać z urzędów tych, którym do szczęścia potrzebna jest tylko pieczątką w książeczce zdrowia bo i tak pracują gdzie indziej... na czarno.

Karol Pufal: No cóż – już Konstytucja nam gwarantuje równy, darmowy dostęp do służby zdrowia, ale wiadomo – życie wygląda zupełnie inaczej. Uważam, że powinien to być faktycznie minimalny zakres świadczeń, który wzbogacany byłby dodatkowymi płatnymi świadczeniami... ktoś kto pracuje, w zależności od zasobności portfela i zarobków może wtedy “dokupić” dodatkowe świadczenia. Byłoby to społecznie sprawiedliwe. Wtedy też wyeliminowalibyśmy tych, którzy nie chcą pracować, a mają takie same uprawnienia jak osoby uczciwie pracujące przez trzydzieści, czterdzieści lat. Eliminacja ludzi, którzy fikcyjnie poszukują pracy jest bardzo ważna. Do tego służą pewne proste mechanizmy jak choćby ten powszechnie stosowany na Zachodzie. Zakłada on, że osoba poszukująca pracy musi być przez określoną liczbę godzin dziennie pod telefonem bo korzysta ze środków publicznych i w każdej chwili ma obowiązek podjąć oferowaną pracę. Ktoś taki nie będzie miał sposobności pracować na czarno... a ileż jest przypadków, w których ludzie

mając portfel zamówień na kilka miesięcy wyrejestrowują działalność bo nie chcą płacić składek i idą na zasiłek mają jednak świadczenia. Dodajmy, że zlecenia wykonują oczywiście bez faktur! Inwestor nie potrzebuje już faktury bo nie ma ulgi mieszkaniowej czy remontowej... ktoś kto ją likwidował zupełnie jak widać o tym nie pomyślał.

Czy dojdziemy kiedyś do sytuacji jaka jest w Danii gdzie pracę łatwo stracić, ale też bardzo łatwo ją znaleźć – to nawiązanie do tego o czym Pan już mówił – do zmiany naszego myślenia o zatrudnieniu?

Karol Pufal: Dojdziemy pod jednym wszakże warunkiem, że tworzenie miejsc pracy pozostawimy pracodawcom, a cały system prawodawstwa będzie sprzyjał małym, średnim i dużym przedsiębiorcom w zatrudnianiu ludzi. Kolejnym warunkiem jest obniżenie kosztów pracy i podatek płacony w elastycznych terminach. Ważne jest też uszczelnienie naszego wewnętrznego rynku – paradoksem jest przecież fakt, że zagraniczny przedsiębiorca może liczyć na zdecydowanie większą przychodność niż nasz rodzimy pracodawca. Nie zapominajmy też o zalewie tandety z Dalekiego Wschodu, która niszczy naszych rodzimych producentów i odbiera zatrudnienie Polakom. To jednak temat do dyskusji nad kulturą polskiego klienta, który nadal wybiera to co tańsze, a nie to co polskie...

Często robi to z braku pieniędzy bo jest na bezrobociu... i w ten sposób zamyka błędne koło! Bardzo dziękuję za rozmowę.



XIV „ŚWIĘTO CHLEBA” 8 WRZEŚNIA 2012



**Impreza organizowana przez Cech Cukierników i Piekarzy w Poznaniu
i Koło Regionalnego Stowarzyszenia Rzemieślników Piekarstwa Rzeczypospolitej Polskiej
w Poznaniu.**

Już od czternastu lat w Grodzie Przemysława odbywa się rewia mistrzów sztuki piekarskiej. Ta tradycyjna już impreza nosząca nazwę „Święto Chleba” niesie ze sobą kilka istotnych treści. Przesłanie pierwsze - chlebowi należy się szacunek i poszanowanie bo jest głównym i podstawowym pożywieniem. Drugie to przybliżenie ludziom trudy pracy piekarza. A trzecie to zachęcenie młodych ludzi do nauki tego zawodu.

Często mówimy „nasz chleb powszedni” lecz nie zastanawiamy się nad istotą tych słów tak ważnych dla każdego z nas bo od chleba rozpoczynamy nasz dzień i nim kończymy.

Te trzy przesłania towarzyszyły uroczystości XIV Święta Chleba rozpoczynającego się w Kościele Farnym mszą św. celebrowaną przez ks. Wojciecha Wolniewicza oraz ks. Tadeusza Magasa - Kapelana Cechu Cukierników i Piekarzy w Poznaniu. Msza zgromadzi wszystkich, którym dobro piekarstwa poznańskiego leży na sercu. Podczas mszy zostaną ofiarowane dary w postaci kosza z pieczywem, bochenki chleba. Po zakończeniu uroczystej mszy św. uczestnicy przejdą na Stary Rynek gdzie organizatorzy powitają gości w osobach: Prezydenta Miasta Poznania, Wojewody Wielkopolski, Marszałka Woj. Wielkopolskiego, Starosty Wielkopolskiego, Prezesa MTP, przedstawiciela władz Zarządu Głównego Stowarzyszenia Rzemieślników Piekarstwa RP, Prezesa Związku Rzemiosła Polskiego, Prezesa oraz Dyrektora Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej oraz zaprzyjaźnione bratnie cechy z Poznania.

Podczas części oficjalnej zostaną wręczone okolicznościowe puchary dla tych osób, które po raz czternasty biorą udział w święcie chleba. Ksiądz Tadeusz Magas pobłogosławi pieczywo, którym będziemy częstować zebrany tłum poznanianków na Starym Rynku.

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla wszystkich, którzy przybędą na uroczystość między innymi:

Od godz. 12.00

- ◆ **Koziołki z Wieży Ratuszowej,**
- ◆ **Marsz Powitalny w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Drezdenka,**
- ◆ **Ceremonia otwarcia Święta Chleba, wręczenie pucharów z udziałem Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Drezdenka,**
- ◆ **Występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Drezdenka.**
- ◆ **Blok konkursowy wiedza o piekarstwie**
„Dyskopol” Zespół Muzyczny
- ◆ **II Blok konkursowy wiedza o mieście**
„Dyskopol” Zespół Muzyczny
- ◆ **III Blok konkursowy wiedza o ministerstwie , cechu, stowarzyszeniu**
„Dyskopol” Zespół Muzyczny
- ◆ **Gwiazda Święta Chleba Piotr Kuźniak**
- ◆ **17.35 zakończenie imprezy**

Na straganach królować będzie chleb nasz powszedni o różnych obliczach, kształtach, kolorach i smakach i którymi to będą się chwalić mistrzowie, a goście będą degustować. Będzie co oglądać, podziwiać i smakować.

Mamy nadzieję, że uroczystość ta zostanie na długo w pamięci naszych gości, w pamięci mieszkańców Poznania i uświadomi także, że chleb powszedni jego smak i zapach to wynik bardzo ciężkiej i żmudnej pracy wielu ludzi związanych z poznań-



skim środowiskiem piekarzy. Chcemy, by następne Święto Chleba, za rok było nie tylko kontynuacją tradycji lecz by także konsolidowało naszą poznańską brać piekarską.

Bożena Geneja
Cech Cukierników i Piekarzy



Walka o ... złoto? Iba 2012

Marzena Rutkowska-Kalisz

W dniach 16-18 września 2012 na terenach wystawowych Messe München odbędą się **Światowe Targi Piekarstwa i Cukiernictwa**. To największa i najważniejsza tego typu impreza w świecie. W czasie Iba 2012 w Monachium odbędą się Mistrzostwa Świata duetów piekarskich. Walkę o piekarskie Oskary zapowiedziało 12 zespołów z całego świata – oczywiście w tym obrońcy tytułu wicemistrzów, czyli zespół z Polski w składzie Przemysław Koperski z Poznania i Wiesław Kucia z Lublina. Każdego dnia rywalizować będą cztery zespoły – Polacy startują 17 września. Dzień później poznamy nowych Mistrzów Świata.

Przypomnijmy 3 lata temu w Düsseldorfie na Targach Iba 2012 odbyły się Mistrzostwa, w których zwyciężyła drużyna Francji, drugie miejsce przypadło reprezentantom Polski, trzecia była Korea. A o randze samych targów najlepiej świadczą liczby. Podczas ostatniej edycji w 2009r. w Düsseldorfie stoiska wystawiennicze miało 1079 firm z 55 krajów. Z ich ofertą zapoznało się blisko 80 tys. odwiedzających reprezentujących aż 157 państw.

W tym roku zawodnicy przygotowują się już od ponad 4 miesięcy. To rutyniarze, którzy występowali razem już wielokrotnie na zawodach w Nantes, Rimini, Paryżu, Nancy. Wielokrotnie startowali także w Poznaniu w czasie Polagry.

Tematem przewodnim tegorocznych Mistrzostw jest MUZYKA. Koncertowo muszą więc przebiegać zarówno przygotowania jak i wrześniowy popis piekarskich umiejętności. Polska ekipa ćwiczy pilnie przygotowując wypieki inspirowane... muzyką. Bochny niczym bachowska fuga, rogalikowe sonaty czy półfrancuskie menuety... nomen omen gama możliwości jest ogromna ale to co zaprezentują nasi zawodnicy jest na razie pilnie strzeżoną tajemnicą. Łatwo w Monachium nie będzie zwłaszcza w konfrontacji z ekipą francuską, która powszechnie uchodzi za faworyta! *Naszą ambicją jest stanąć na najwyższym podium choć będzie o to niezwykle trudno – zdajemy sobie z tego wszyscy sprawę – zgodnie twierdzą: Przemek, Wiesiu i ich trener Piotr Koperski.*

Panowie – życzymy zatem powodzenia, mistrzowskiego wykonania skomponowanej przez Was symfonii smaków, kształtów i aromatów, a po koncercie - hucznych owacji!





Wspólnie z nami odkryj wachlarz możliwości - poznaj pozarządowy Poznań!

Bogumiła Frąckowiak

Niebawem, bo już 8 września br. po raz trzeci odbędzie się na placu Wolności w Poznaniu – Poznański Dzień Organizacji Pozarządowych tym razem pod hasłem „odkryj wachlarz możliwości poznańskich organizacji pozarządowych”.

Na 40 specjalnie przygotowanych stoiskach wystawienniczych poznańskie organizacje pozarządowe będą prezentowały od 10.00 – 18.00 swoją ofertę mieszkańcom Poznania.

Zapraszamy do odwiedzenia stoiska Wielkopolskiej Izby Rzemieśniczej oraz Punktu Informacyjnego Europe Direct – Poznań.

Na placu Wolności będzie można spotkać kuglarzy, zobaczyć pokazy judo oraz pokazy psów asystentów, ratownictwa medycznego a także liczne występy artystyczne. Dla dzieci będą gry i zabawy. Każdy będzie mógł zagrać w "pozarządową grę miejską".

III Poznański Dzień Organizacji Pozarządowych inauguruje obchody Tygodnia Organizacji Pozarządowych. W dniach od 10 do 14 września poznańskie organizacje pozarządowe przygotowały bogatą ofertę dla mieszkańców Poznania, którzy będą mogli zapoznać się z pozarządowym wachlarzem możliwości, a w nim: szkolenia, konferencje, przegląd reklamy społecznej, debaty, drzwi otwarte w siedzibach organizacji i placówkach prowadzonych przez organizacje, moż-

liwość skorzystania z indywidualnych porad doradców zawodowych, psychologów i wiele innych.

Po raz pierwszy kalendarz imprez ułożony jest z podziałem na obszary merytoryczne organizowanych przedsięwzięć, a każdy z obszarów przyporządkowany jest do konkretnego dnia:

- **EKOLOGIA** - poniedziałek 10 września
- **ZDROWIE, AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA I EDUKACJA** - wtorek 11 września
- **KULTURA, SZTUKA** - środa 12 września
- **AKTYWNOŚĆ OBYWATELSKA WOLONTARIAT EKONOMIA SPOŁECZNA** - czwartek 13 września
- **NIEPEŁNOSPRAWNI, WSPARCIE SPOŁECZNE** - piątek 14 września

Bliższe informacje na stronie

www.poznan.pl/mim/ngo/news/iii-poznanski-dzien-i-tydzien-organizacji-pozarządowych,54307.html

Dla przypomnienia kilka słów o tym czym są organizacje pozarządowe.

Zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, z dnia 24 kwietnia 2003 roku, za organizację pozarządową uznaje się organizacje:

- niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu ustawy o finansach publicznych,
- niedziałające w celu osiągnięcia zysku,
- osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia.

Bardzo często o organizacjach pozarządowych (NGO – ang. non-governmental organization), mówi się jako o „trzecim sektorze”, w nawiązaniu do koncepcji podziału dzielącego aktywność społeczno-gospodarczą nowoczesnych państw demokratycznych na trzy sektory:

- **I sektor** – instytucja państwa (administracja publiczna, sektor państwowy)
- **II sektor** - podmioty for-profit, nastawione na zysk (biznes, sektor prywatny)
- **III sektor** – organizacje, które nie są nastawione na zysk (non-profit) oraz nie stanowią elementu struktury państwa.

Można przyjąć, że NGOs łączą w sobie elementy dwóch pozostałych sektorów – w odróżnieniu od organów publicznych, a podobnie jak biznes – są prywatne i powstają z inicjatywy ich założycieli (prywatnych osób), jednakże, w odróżnieniu

od biznesu, ale podobnie jak władze publiczne – działają w interesie publicznym, a nie prywatnym.

Sama nazwa „pozarządowe” podkreśla niezależność tych organizacji, zarówno w sferze nacisków ze strony władzy jak i finansowania ich ze środków państwowych.

Poza bezpośrednimi korzyściami związanymi z działalnością organizacji pozarządowych, wynikających z ich działalności, istnieje także szereg korzyści pośrednich, takich jak np. tworzenie miejsc pracy lub wypełnianie usługami bądź dobrami, którymi rynek ani państwo nie są zainteresowane.

Funkcje NGO można ogólnie podzielić na:

a) Ekonomiczne:

- ◆ szkolenie przyszłych pracowników – zarówno w zakresie wiedzy związanej z pracą jaką wykonują, ale także nauczanie zachowań takich jak odpowiedzialność, kreatywność, zaangażowanie w pracę czy praca grupowa
- ◆ zatrudnienie – sektor III stwarza nowe miejsca pracy
- ◆ świadczenie usług – przede wszystkim socjalnych (np. zdrowotnych) oraz publicznych (np. edukacyjnych)
- ◆ promowanie innowacyjnych rozwiązań – poprzez elastyczność i niezależność od decyzji zapadających poza nimi, organizacje w większym stopniu niż inne podmioty są zdolne do podejmowania ryzyka, w tym ekspery-

mentowania z nowymi rozwiązaniami,

- ♦ kontrola nad wykorzystywaniem dóbr publicznych – kontrola nad równym i sprawiedliwym rozdziałem dóbr publicznych, takich jak oświetlenie ulic czy porządek publiczny,
- ♦ przeciwdziałanie negatywnym skutkom samoregulacji rynku – zapewnienie tych dóbr i usług, które z punktu ekonomicznego przegrywają walkę z rynkiem, gdyż nie są opłacalne lub nie można określić ich wartości np. potrzeby religijne, społeczne, samorealizacji, usługi dla bezdomnych, informowanie o prawach konsumentów itp.
- ♦ zmniejszenie wydatków na świadczenia społeczne – z perspektywy budżetu państwa oznacza to m.in. mniejsze wydatki na ochronę zdrowia czy świadczenia społeczne, a także mniejsze zatrudnienie w tzw. „szarej strefie”

b) Społeczne i polityczne:

- tworzenie i różnicowanie opinii publicznej - jako miejsce wymiany poglądów, a także poprzez poszukiwanie zwolenników wśród różnych, konkretnych grup społecznych i światopoglądowych np. kościół katolicki

- ekspresja zainteresowań – tworzenie miejsc dla ludzi o podobnych zainteresowaniach, celach życiowych, poglądach np. chóry, kluby sportowe, organizacje za-

wodowe, organizacje religijne, kluby książki itp.

- troska o wspólne dobro – w szeroko pojętym zakresie dobro publiczne np. organizacje ekologiczne, praw człowieka, praw kobiet itp.

- integracja społeczna – organizacje pomagają osobom narażonym na wykluczenie społeczne uniknięcia tego problemu, np. osobom niepełnosprawnym, pochodzących z rodzin patologicznych

- działania na rzecz mniejszości – poprawianie sytuacji grup dyskryminowanych, pomoc w walce o ich prawa, zwracanie uwagi na problem dyskryminacji

- uzupełnianie działań państwa – w zakresie edukacji, szkolnictwa, kultury, ochrony zdrowia czy usług socjalnych

Źródła finansowania działalności organizacji pozarządowych to przede wszystkim składki członkowskie, darowizny, sponsoring, dotacje ze środków publicznych i prywatnych ale także kampanie charytatywne, zbiórki publiczne, kampanie społeczne oraz działalność odpłatna pożytku publicznego i dochody z działalności gospodarczej.

Najbardziej znanymi przykładami organizacji pozarządowych są:

- Amnesty International
- Greenpeace
- WWF
- Międzynarodowy Czerwony Krzyż.

POSADZKARZ



Posadzkarz pokrywa powierzchnię podłogową różnego rodzaju materiałami budowlanymi, takimi jak: płytki z tworzyw mineralnych i sztucznych, płytki ceramiczne i szklane, kamień naturalny i sztuczny, deski drewniane i klepki podłogowe. Ponadto odnawia i konserwuje już istniejące, zniszczone podłogi. Swoje zadania wykonuje zgodnie ze sporządzonym rysunkiem

technicznym lub życzeniami klienta.

Niektórzy posadzkarze specjalizują się w układaniu jednego rodzaju nawierzchni podłogowej. Najczęściej dotyczy to układania podłogi z parkietu – drewnianych klepek. Fachowców takich nazywa się parkieciarzami. Posadzkarz pracuje w pomieszczeniach zamkniętych: w budynkach mieszkalnych, przemysłowych (hale produkcyjne, biurowce), jak i na zewnątrz, np. układa nawierzchnię podłogową klatek schodowych, tarasów, balkonów. Posadzkarz musi mieć dobry wzrok i koordynację wzrokowo-ruchową. Niezbędną cechą jest też duża wyobraźnia przestrzenna. Przycinanie płytek, szlifowanie krawędzi wymaga od niego sprawności rąk i palców. Ważny jest dobry zmysł równowagi. Przydatne jest rozróżnianie odcieni barw i poczucie estetyki, zwłaszcza przy układaniu kolorowych płytek, a także czucie dotykowe do wyczuwania wszelkich nierówności powierzchni. Ze względu na konieczność ułożenia nawierzchni podłogowej w sposób możliwie szybki i dokładny, niezbędna jest wytrzymałość na długotrwały wysiłek. Inną niezbędną cechą jest cierpliwość i umiejętność pracy w warunkach monotonicznych.

Resort edukacji od 1 września 2012 r. wykreślił zawód posadzkarz z klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego. Z tego względu nie będzie możliwości prowadzenia nauki w tym zawodzie w systemie szkolnym. Młodociani pracownicy zainteresowani nauką będą mogli zdobyć ten zawód w systemie pozaszkolnym, zdobywając wiedzę teoretyczną na kursach doszkalających albo zorganizowaną przez mistrza szkolącego we własnym zakresie. Zmianą jest też czas trwania nauki zawodu, który od 1 września 2012 r. będzie trwał 3 lata.

Ministerstwo Edukacji Narodowej usunęło ten zawód z klasyfikacji zawodów szkolnictwa zawodowego ze względu na wprowadzenie nowego zawodu monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, do którego włączono zawód posadzkarz.

Pracodawcy zainteresowani przyjęciem pracowników młodocianych i prowadzeniem przygotowania zawodowego w tym zawodzie są obowiązani posiadać kwalifikacje do szkolenia zgodnie z rozporządzeniem MEN w sprawie praktycznej nauki zawodu oraz zapewnić warunki do realizacji



programu praktycznej nauki zawodu. Warunki do jej realizacji będą spełnione, jeśli zakład wykonuje usługi posadzgarskie. Od 1 września 2012 r. kształcenie w tym zawodzie będzie możliwe na podstawie programu będącego podstawą przeprowadzenia egzaminu kwalifikacyjnego na tytuł czeladnika w tym zawodzie.

Iwona Derda



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Wielkopolska Izba Rzemieślnicza
w Poznaniu

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

BEZPŁATNE
SZKOLENIA, WIEK
50+

**CZŁOWIEK – NAJLEPSZA
INWESTYCJA**

„NOWOCZESNY RZEMIEŚLNIK”

BEZPŁATNE SZKOLENIA KOMPUTEROWE DLA OSÓB W WIEKU 50+

Dla: mikro i małych przedsiębiorców i ich pracowników z Wielkopolski

Z branż: **budownictwo, spożywcza, motoryzacyjna, stolarsko-meblarska, metalowa**

Szkolenie: » **Komputerowe (50 godz.) m.in.:**

- podstawy obsługi komputera
- programy komputerowe - pakiet MS Office (Word, Excel, Power Point, Publisher)
- korzystanie z Internetu w działalności gospodarczej
- tworzenie prostych stron www

» **dodatkowo w pakiecie (10 godz.)** - podstawy sprzedaży, podstawy autoprezentacji, informacja gospodarcza

**SPRAWDŹ CZY SĄ WOLNE MIEJSCA!
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI JUŻ TERAZ!**

Dostępnych jest 5 edycji szkoleń
Zajęcia odbywają się raz w tygodniu

Biuro projektu - kontakt:

Wielkopolska Izba Rzemieślnicza w Poznaniu / Pokój nr 3
Al. Niepodległości 2, 61-874 Poznań, Tel. 61 859 35 37

www.irpoznan.com.pl/nowoczesnyrzemieslnik/ e-mail: nowoczesnyrzemieslnik@irpoznan.com.pl

TERMINY SZKOLEŃ:

- OD WRZEŚNIA 2012
- OD STYCZNIA 2013
- OD MARCA 2013



Komisja Europejska wspiera branżę budowlaną

Natalia Krzyżan

W ciągu ostatnich czterech lat aż o 17 procent zmalały nakłady na budownictwo. Tymczasem co dziesiąty pracownik w UE jest zatrudniony właśnie w tym sektorze gospodarki.

Aby wspierać branżę budowlaną, jako siłę napędową w tworzeniu nowych miejsc pracy i zapewnianiu trwałego wzrostu w całej gospodarce, Komisja Europejska przedstawiła w lipcu tego roku strategię na rzecz ożywienia sektora, m.in. poprzez promowanie energooszczędnych technologii i stworzenie przyjaznych warunków do inwestowania, szczególnie w zakresie remontów i konserwacji budynków.

Główne elementy strategii to:

- stymulowanie korzystnych warunków inwestycyjnych, szczególnie w zakresie remontów i konserwacji budynków, związanych z oszczędzaniem energii. Działanie ma pozwolić stworzyć nawet milion miejsc pracy w okresie między 2010 a 2020 rokiem;
- pobudzanie innowacji, podwyższanie kwalifikacji pracowników poprzez promowanie mobilności, kursy zawodowe oraz tworzenie lepszych perspektyw kariery dla młodych ludzi;
- poprawa efektywności gospodarowania

zasobami poprzez zachęcanie do wzajemnego uznawania systemów zrównoważonego budownictwa w UE oraz harmonizację istniejących różnych metod oceny;

- opracowanie standardowych kodeksów projektowania dla przedsiębiorstw budowlanych, dzięki czemu łatwiej będzie im prowadzić działalność w innych państwach członkowskich;

wspieranie pozycji europejskich przedsiębiorstw budowlanych na świecie, aby promować wysoką jakość i normy zrównoważonego budownictwa w krajach trzecich; pomoc w tym może europejska inicjatywa „Mały Biznes, Wielki Świat”, który oferuje istotne informacje, porady oraz wsparcie małym wyspecjalizowanym dostawcom w ich próbach wejścia na rynek międzynarodowy.

Zintegrowane rozwiązania projektowe dla energooszczędnych budynków mogą oszczędzić nawet 80% kosztów operacyjnych systemów energetycznych w porównaniu do standardowego budownictwa. Niestety zrozumienie ze strony rynku jest nadal niewielkie. Jak dotąd w Europie zostało wybudowanych około 20 000 energooszczędnych domów, z czego 17 000 w samych Niemczech i Austrii. Obecnie 7 państw członkowskich

posiada oficjalną definicję energooszczędne-
go budownictwa, kilka kolejnych planuje ją
stworzyć.

*W obecnym poważnym kryzysie go-
spodarczym i społecznym energooszczędne
budynki stanowią bezpieczną i rentowną in-
westycję dla społeczeństwa i inwestorów
prywatnych. Nowe technologie oferują zna-
czny potencjał nie tylko w zakresie budowy
nowych domów, ale także renowacji milio-
nów istniejących budynków w celu zapew-
nienia im wysokiej efektywności energetycz-
nej zgodnie z celami strategii „Europa
2020”. Sektor budownictwa może stać się
siłą napędową zrównoważonego wzrostu
gospodarczego – powiedział Antonio Tajani,*

wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej
i komisarz ds. przemysłu i przedsiębiorczo-
ści.

*(Przygotowano na podstawie „Domy przy-
szłości”- artykuł na stronie Przedstawiciel-
stwa Komisji Europejskiej w Polsce [http://
ec.europa.eu/polska/
news/120731_budownictwo_pl.htm](http://ec.europa.eu/polska/news/120731_budownictwo_pl.htm))*



KONTAKT	al. Niepodległości 2 61-874 Poznań http://irpoznan.com.pl e-mail: redaktor@irpoznan.com.pl
WYDAWCA	Wielkopolska Izba Rzemieśnicza w Poznaniu
REDAKTOR NACZELNY	Marzena Rutkowska-Kalisz
OPRACOWANIE GRAFICZNE	Katarzyna Rusin-Smolińska
SUBSKRYPCJA	Subskrypcję Wielopolskiego Rzemieśnika można zamówić pod adresem e-mail: redaktor@irpoznan.com.pl z dopiskiem w tytule „Subskrypcja”. Każdy kolejny numer zostanie przesłany do Państwa drogą elektroniczną w dniu ukazania się WR na Portalu. Oczekujemy też na Państwa uwagi i sugestie pod tym samym adresem e-mail.